

Kurjer Łódzki

Nowy

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Niedziela, dnia 11 kwietnia 1915 r.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego” mieści się przy ul. Zachodniej № 37. Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 1 i pół do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. Adres telegraficzny „Łódź-Kurjer”.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 3, półrocznie rb., 3, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie. Za przesyłkę zagranicą dolicza się 60 kop. miesięcznie. Zmiana adresu 20 kop. Telefon nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub tego miejsce, nadesłane 30 k., nekrologi i reklamy 15 k., ogłoszenia zwyczajne 10 k., ogłoszenia drobne 1 i pół k. za wyraz. Ogłoszenia zamiejscowe: 1-sza strona 50 kop., reklamy po 20 kop., zwyczajne 12 kop. za wiersz lub jego miejsce w tekście 75 kop.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Agentury: w Łodzi—Biuro ogł. „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach—A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu—Nowy Rynek, kiosk Aleks. Lacha. WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, zagranicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, dane jest Domowi Mandl, L. i E. Metz i S-ka.

Obwieszczenie.

Od 1 kwietnia 1915 r. wychodzi tygodniowo raz „Dziennik rozporządzeń władz cesarsko-niemieckich w Polsce w niemieckim i polskim języku [dla ogłoszenia rozporządzeń, obwieszczeń i doniesień administracji cywilnej i urzędów jej podległych

W dzienniku tym umieszczone być mogą także publiczne ogłoszenia osób prywatnych i towarzystw, o ile ogłoszenie ich przez szefa administracji cywilnej w poszczególnym przypadku zostało pozwolone. Ogłoszenia urzędowe bezpłatnie będą umieszczane, a ogłoszenia osób prywatnych lub za takie obwieszczenie które przez urzędy lub sądy w interesie osób prywatnych umieszczone będą, pobierać się będzie 30 fenygów od wiersza petitowego.

Urzędem wojskowym i cywilnym, sądom i urzędnikom w obwodzie cesarsko-niemieckiej administracji cywilnej dostawiany będzie „Dziennik rozporządzeń” bezpłatnie. Zyczenia o dostawę bezpłatnych egzemplarzy przysyłać się w biurze moim, ulica Ewangelicka № 15. Tam mogą i osoby prywatne za przedpłatą kwartalną w wysokości 1,50 mark „Dziennik rozporządzeń” zaabonować.

Wójtowie gmin i burmistrzowie do abonowania „Dziennika rozporządzeń” za powyższą przedpłatą są zobowiązani.

Cesarско-Niemiecki prezydent policji
von Oppen.

Łódź, dnia 6 kwietnia 1915 r.

Urząd Cesarско-Niemieckiego
Starza powiatowego
znajduje się przy ul.
Piotrkowskiej 273 k.

Rozporządzenie

Zakazuje wywozu ziemiaków z powiatu Łęczyckiego. Wyjątki wymagają mego zezwolenia.

Niestosowanie się do mego zakazu podlega za sobą karę do 5000 rubli, lub odpowiednią karę więzienną.

Naczelnik Powiatu Łęczyckiego

w. z.

Stuebel

Rejmistrz

Łęczyca, 7 kwietnia 1915.

Ogłoszenie.

W czasie od 28 marca do dnia 4 kwietnia 1915 r. niżej wymienione osoby zostały schwytane na pozycjach niemieckich na wschód od Skierniewic i posiadzone o szpiegostwo na korzyść Rosji. Wszystkie te osoby zostały według prawa wojennego rozstrzelane.

1. Robotnik, Marjan Olszewski, z Żyrardowa.
2. Krawiec, Ignacy Makowski z Lubania.
3. Robotnik, Franciszek Dąbrowski z Lubania.
4. Niezameżna, Filipina Krynicka z Warszawy.
5. Pomocnik ogrodnika, Edmund Górecki ze Skierniewic.
6. Niezameżna, Helena Ziolo z Warszawy.
7. Niezameżna, Fela Czaplińska (przekupka) z Płocka.
8. Woźnica, Aleksander Namirowski z Łodzi.

Generał Komendujący.

Skierniewice, 6 kwietnia 1915.

Obwieszczenie.

Na mocy § 1 oddziału 4 rozporządzenia głównodowodzącego na wschodzie, dotyczącego władz policyjnych urzędów stanowią dla miasta Łodzi i dla powiatu łódzkiego, że przezemnie wydane rozporządzenia policyjne

1. W dzienniku rozporządzeń władz cesarsko-niemieckich w Polsce.
2. W gazetach Łodzi wychodzących publikowane być winny.

Publikacja nastąpi w dzienniku rozporządzeń w niemieckim i polskim, języku a w tutejszych gazetach w tym języku, w którym one wychodzą.

Cesarско-Niemiecki prezydent policji
von Oppen.

Łódź, 5 kwietnia 1915.

Wojna.

Z terenu wschodniego.

BERLIN, 10 kwietnia. Wielka kwatera główna. (Urzędowo.)

Na wschód i południe od Kalwarii, nie powiodło się rosjanom w atakach. Odparto ich wszędzie z cięż-

kiemi stratami, zresztą położenie na wschodzie jest bez zmiany.

Naczelné dowództwo wojenne.

Na froncie zachodnim.

BERLIN, 10 kwietnia. Wielka kwatera główna. (Urzędowo.)

Zdobycz z pod Drie-Grachten wzrosła do 5 oficerów belgijskich, 122 żołnierzy, pięciu karabinów maszynowych. W Szampanji na północ od Beauséjour, opuścili wojska nasze, zdobyte w dniu 8 kwietnia rowy, które zniszczyli wczoraj francuzi ogniem z ciężkich dział, i odparli w tej okolicy ataki francuskie. Walki między Mozą a Mozela trwają z równą zaciętością. O miejscowości Fromezay i Gussainolle, na wschód od Verdun, wymienione w komunikacie francuzów jako przez nich zdobyte, dotychczas jeszcze nie walczono, ponieważ miejscowości leżą daleko przed pozycjami naszymi. Między Orne i wyżynami Mozy ponieśli wczoraj francuzi ciężką klęskę. Wszystkie ataki złamały się w ogniu naszym. Pod wyżyną Combres, uformowali się oni przejściowo w pojedynczych miejscach, naszych linii czołowych, odparto ich jednak częściowo, podczas nocnego kontrataku. Walki trwają. Ataki przeciw pozycjom naszym na północ od St. Michiel, były także całkowicie bezkulteczne. Odparto mniejsze ataki na froncie Ailly Apremont. Pod Flirey były walki mniej ożywione, zapewne wskutek ciężkich strat nieprzyjaciela w dniu 7 i 8 kwietnia. Tutaj wpadły w ręce nasze dwa karabiny maszynowe. Odparto wszystkie ataki francuskie na froncie Remanauvill-Bois de Prêtres. Na zachodnim krańcu Bois de Prêtres stracił nieprzyjaciel ostatecznie i tę część pozycji naszych, do których wtargnął pod koniec marca. Ponowną próbę odebrania nam Bezange La Grande na południowy zachód od Château Salins, przypłacili francuzi stratą kompanii, którą całkowicie zniszczono i która pozostawiła w rękach naszych jako jeńców dwóch oficerów i 101 żołnierzy. W Wogezach położenie bez zmian.

Belgijska narada wojenna na froncie.

GANDAWA. „Petit Journal” donosi z Hawru:

Członkowie rządu belgijskiego opuścili Sainte-Adresse, udając się na front, gdzie pod przewodnictwem króla odbędzie się narada wojenna.

Urzędowy komunikat turecki.

LONDYN, 9 kwietnia. Biuro prasowe donosi z Kairu: Patrole angielskie zauważyły w środę rano, w odległości kilku mil na północny-wschód od Kantara, mały korpus kawalerii tureckiej. Zamieniono kilka strzałów, po których turcy cofnęli się. Na żadnej ze stron strat nie stwierdzono.

Zatopiony żaglowiec.

LONDYN, 10 kwietnia. Niemiecka łódź podwodna zatopiła żaglowiec portugalski „Douro” z Cardiff z węglem, przeznaczonym do Oporto. Załoga uratowała się i przybyła do Swansca.

Belgijski następca tronu żołnierzem.

KOPENHAGA, 9 kwietnia. Z Dunkierki donoszą, że belgijski następca tronu 13 i pół letni książę Leopold wstąpił jako żołnierz do 12 belgijskiego pułku.

Wokół wojny.

Przygotowania do nowych ataków na Dardanele.

Korespondencje do dzienników z Kairu i Tenedos zawierają opisy wielkich przygotowań do nowego, skombinowanego ataku na Dardanele od strony morza i lądu. Tak np. w przystani Aleksandryjskiej czekają dwadzieścia dwa okręty transportowe na przewóz 60,000 żołnierzy indyjskich, australijskich i nowo-zealandzkich. Przygotowano również prowiant dla tych wojsk na 7 dni podróży morskiej i dziesięć dni marszu na lądzie. W najbliższych tygodniach przybyć ma 60,000 algieryczyków, którzy stanowią będą rezerwę i dla których w pobliżu Aleksandrii przygotowano trzy wielkie obozy. Na wyspie Tenedos budują Angliki również potężne obozy, dotychczas przewieziono na wyspę 150 namiotów. Wiadomość tę potwierdza dziennik włoski „Tribuna”, dodając, że na wyspie Tenedos urządzono także stację lotniczą.

W poniedziałek odbyła się narada wojenna dowódców francuskich i angielskich, na której zapasę miały bardzo ważne postanowienia. Wszyscy oczekują wielkiej bitwy lądowej.

„Giornale d'Italia” donosi z Kairu, że obiega tam pogłoska, jakoby 60,000 wojsk nagromadzonych w Aleksandrii przeznaczone były do wyładowania w Smyrnie, a nie przy Dardanelach.

Wyładowanie francuskiego lotnika w Szwajcarii.

O wyładowaniu francuskiego lotnika w Pruntrut pisze gazeta „Baseler Nachrichten”: 5 kwietnia o godz. 1 i pół po poł. idąc na dworzec ko-

